

**Posiedzenie
Biura Politycznego
KC PZPR**

27 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zapoznalo się z wstępnymi opiniami społeczeństwa związanymi z referendami. Rozpatrzono problemy oszczędności w gospodarce i administracji, efektywności wykorzystania zasobów materialowych i paliwo-energetycznych oraz walki z marnotrawstwem. Przyjęto informacje o przebiegu i rezultatach 43 sesji RWPG.

(PAP)



Wydanie I LÓDŹ, środa, 25 października 1987 roku CENA 10 ZŁ
Rok XLIII 251 (12461)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36064

**DZIENNIK
ŁÓDZKI**

Najstarsza gazeta Łodzi

OBYWATELE!

Mieszkańcy województwa łódzkiego!

Prezydium Rady Łódzkiej PRON i Komisja Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych zwracają się z apelem do wszystkich mieszkańców naszego województwa o poparcie programu odnowy, reform i porozumienia narodowego.

Powinnością każdego Polaka jest udzielenie odpowiedzi na pytania: Czy chcemy szybciej reformować zarządzanie i rekonstruować gospodarkę oraz szybciej demokratyzować życie polityczno-społeczne?

Taki jest właśnie cel ogólnopolskiego referendum, które zostanie przeprowadzone w dniu 29 listopada br.

Jego wyniki staną się decydujące o losie narodu i kraju na długie lata.

Stąd zwracamy się do wszystkich obywateli, bezpartyjnych i partyjnych, wierzących i niewierzących o tworzenie w miejscu pracy i zamieszkania obywatelskich komitetów ds. referendum oraz o aktywny udział w szerokiej dyskusji, która powinna poprzedzić ten doniosły akt demokracji.

Zastanówmy się nad sposobem i kierunkami rozwoju samorządności, nad pobudzeniem przedsiębiorczości obywatelskiej i inicjatywy porządkowania naszych spraw.

Rozmawiajmy o tych problemach w naszych domach, zakładach pracy, przygotujmy się, aby w sposób godny, odpowiedzialny i z rozwagą rozstrzygnąć o przyszłości naszej ojczyzny, o przyszłości nas samych.

Na nas wszystkich spoczywa odpowiedzialność za przyszłą pomysłowość Polski.

Prezydium Rady Łódzkiej
Patriotycznego Ruchu
Odrodzenia Narodowego

Komisja Współdziałania
Partii i Stronnictw
Politycznych

**Obraduje komitet RWPG
do spraw współpracy
w przemyśle maszynowym**

27 bm. w Warszawie rozpoczęło się siódme posiedzenie komitetu Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej ds. współpracy w dziedzinie przemysłu maszynowego. Po-

zadek dzienny wiąże się z postanowieniami niedawnej 43 nadzwyczajnej sesji RWPG w Moskwie. Omawiane są kwestie systemowych rozwiązań pobudzających współdziałanie i tworzenie ścisłych związków między przemysłami maszynowymi krajów członkowskich, problemy struktury komitetu w świetle przemian w sposobach zarządzania i kierowania gospodarką narodową w poszczególnych krajach. Jednym z tematów jest także poszerzenie udziału pozaeuropejskich krajów członkowskich RWPG, czyli Kuby, Mongolii i Wietnamu w specjalizacji i kooperacji produkcyjnej.

Sankcje USA przeciwko Iranowi

Agencje poinformowały, że w poniedziałek prezydent USA, Ronald Reagan wprowadził zakaz importu z Iranu i eksportu do tego kraju wielu towarów. W uzasadnieniu tej decyzji prezydent podał, że Iran naruszył podstawowe normy stosunków międzynarodowych.

Zakaz importu dotyczy głównie ropy naftowej i ma być wieloletni w życie możliwy jak najszybciej — podał Biały Dom. Pomimo napiętych stosunków między Waszyngtonem i Teheranem, Iran był w tym roku drugim pod względem ilości, po Nigerii dostawcą ropy naftowej dla USA. W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy Iran wyeksportował do USA ropę naftową o łącznej wartości około 900 mln dolarów.

**Start rakiety
„Titan-34 D”**

Rzecznik sił lotniczych USA oficjalnie poinformował, iż w poniedziałek w bazie lotniczej Vandenberg (Kalifornia) nastąpił start rakiety nośnej „Titan-34D” z tajnym ładunkiem na pokładzie.

Zdaniem ekspertów kosmicznych, „Jadunkiem” tym jest szpiegowski satelita typu „KH-11”. Satelity takie, o wadze 15 tys. kilogramów i wielkości autobusu wyposażone są w aparaturę do wykonywania superdokładnych zdjęć Ziemi.



Zima się zbliża, lecz na pokazach mody w Paryżu myśli się już o przyszłym lecie. Tak wyglądał kostium kąpielowy — jedna z propozycji Petricka Kelly.

CAF — AP

**Rozmowy plenarne • Podpisanie umowy
gospodarczej**

**Przewodniczący
Rady Ministrów WRL
z wizytą przyjaźni w Polsce**

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL Zbigniewa Messnera, 27 bm. przybył do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni przewodniczący Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej Karoly Grosz.



N/z: podczas spotkania.

CAF — Mariusz Szyperko — telefoto

Wizyta jest potwierdzeniem praktyki ożywionych kontaktów przedstawicieli najwyższych władz obu krajów praktyki, która przyczynia się do aktywnego współdziałania Polski i Węgier w sferze politycznej i ożywionej wymiany gospodarczej. Uroczystość powitania odbyła się na warszawskim lotnisku Okęcie, udekorowanym flagami Polski i Węgier. Na uroczystość powitania przybył wicepremier Józef Kozioł, gospodarze stolicy.

Przewodniczący Rady Ministrów WRL Karoly Grosz złożył na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza wieniec przepasany szarfą o barwach narodowych Węgier. Na szar-

Istota referendum • W tym roku nie będzie podwyżek cen • Co robią dawni przywódcy „Solidarności”

**Konferencja prasowa
ministra J. Urbana**

W tym roku nie będzie żadnych podwyżek cen urzędowych oprócz normalnego sezonowego podniesienia ceny mięsa na okres zimowy — oś-

wiadczył rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban na wtorkowym spotkaniu z dziennikarzami zagranicznymi. — Niemniej zapowiedź przebudowy struktury cen połączonej z rekompensatami, co jest częścią dyktowanej reformy a która rozpocznie się w przyszłym roku, już teraz niekorzystnie oddziałuje na stabilność rynku wewnętrznego. Część ludzi podjęła wzmożone zakupy. Demokracja i jawność kosztów — obywatele chcą z góry wiedzieć, jaka będzie polityka cen i będą to wiedzieć. Będzie to przedmiotem dyskusji i konsultacji. Niczego nie czynimy bez zapowiedzi, ale trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że już sama dyskusja o cenie, że już sama dyskusja o ce-

(Dalszy ciąg na str. 3)

**G. Spadolini
przybył do Polski**

Wczoraj przybył z kilkudniową wizytą do Polski prezydent Senatu Republiki Włoskiej Giovanni Spadolini.

Na warszawskim lotnisku gościa powitał marszałek Sejmu Roman Malinowski, na którego zaproszenie składana jest ta wizyta.

G. Spadolini stwierdził, że jego wizyta w Polsce posłuży pogłębieniu tradycyjnie przyjaznych stosunków włosko-polskich jak też poznaniu i uzgodnieniu stanowisk obu państw wobec najważniejszych kwestii międzynarodowych.

(PAP)

**Krach na giełdzie
przyczyną
samobójstw**

Jak podała we wtorek policja w Milwaukee (stan Wisconsin, USA) w poniedziałek wieczorem popełnił samobójstwo pewien emerytowany przemysłowiec, który w wyniku spadku notowań giełdowych stracił 500 tys. dolarów.

Jest to już trzecia zarejestrowana w USA śmiertelna ofiara krachu giełdowego.

Jak podały we wtorek dzienniki „New York Times” i „New York Post”, również w poniedziałek w Miami (Floryda) załamany nerwowo inwestor, który poniósł w ub. tygodniu milionowe straty zastrzelił pośrednika, ciężko ranil drugiego, a na koniec popełnił samobójstwo.

**Dziwny jest
ten świat**

NAJWIĘKSZY UNIwersYTET

Malo kto wie, że obecnie największy uniwersytet na świecie znajduje się w Madrycie, będąc — oczywiście — jednocześnie największą tego typu uczelnią w Hiszpanii.

W tym roku akademickim, na 18 wydziałach, studiuje 118 tys. młodych. Jest to jedna piąta studentów uczeszczejących na studia wyższe w całej Hiszpanii.

Wykłady na uniwersytecie madyryckim prowadzi blisko 5 tys. profesorów i asystentów.

**NARKOTYKI W
KATAKUMBACH**

Pod zarzutem posiadania i handlu narkotykami w poniedziałek przed sądem w jednej z dzielnic Londynu stanął dozorca cmentarza i jego współnik.

W miniony piątek policja znalazła w katakumbach, na cmentarzu w West Norwood, w południowej dzielnicy Londynu, 40 kilogramów kokainy.

Scotland Yard poinformował, że obaj oskarżeni przechowywali narkotyki, o wartości czarnorynkowej 7,5 mln funtów szterlingów, w przegłębionych trumnach w katakumbach, znajdujących się pod cmentarzem, Katakumbami, w których krecono wiele

dreszczowców, liżą sobie już 300 lat.

BEZPŁATNE PRZERWATY WY

W walce z niebezpieczeństwem AIDS, peruwiańskie ministerstwo zdrowia postanowiło przekazać bezpłatnie przerwaty wy klientom domów publicznych w największym porcie kraju Callao, do którego zjawiają statki z całego świata. Callao jest częścią 6-milionowego zespołu miejskiego Limy.

Pracownicy ministerstwa i zarządu miejskiego, którzy będą rozpraszali przerwaty, będą też służyć klientom tych zakładów informacją o AIDS i nakłaniać ich do stosowania środków profilaktycznych. Prostytucja w Peru jest legalna, ale ograniczona do zarejestrowanych domów publicznych.

(opr. zg)



Fot.: A. WACH

Nie zamierzamy agitować

„DL” rozmawia z wiceprzewodniczącym Obywatelskiego Komitetu Konsultacyjnego ds. Referendum przy Uniwersytecie Łódzkim — prorektorem UL, prof. dr Stanisławem Liszewskim.

— Panie profesorze, komitet przy uniwersytecie powstał jako pierwszy w Łodzi...

— Tak, w odpowiedzi na apel wicemarszałka Sejmu J. Ozdowskiego. Uznaliśmy że skoro w naszej uczelni jest tylu wybitnych specjalistów nauk ekonomicznych, prawnych, socjologicznych i politycznych, to bezwzględnie wypada spożytkować ten poważny poten-

cjał intelektualny dla społecznej edukacji w sprawach stanowiących przedmiot referendum.

— Kto wchodzi w skład komitetu?

— Ponieważ właśnie się organizujemy, nie mogę na razie podać pełnego składu. W każdym razie przewodniczącym komitetu jest rektor UL — prof. dr Leszek Wojciech, sekretarzem — doc. dr Wiesław Paś, sekretarz KU PZPR, ponadto należą doń wszyscy prorektorzy UL. Wielu naszych naukowców, którzy wyrazili wolę współdziałania w ramach komitetu, to osoby mocno związane z realizacją reformy gospodar-

czej i doskonale znające jej realia.

— Ich kompetencje, autorytet, a także i popularność zapewne pozwolą na realizację waszych zamierzeń edukacyjnych w szerokim zakresie...

— Mamy takie nadzieje, ale zacząć musimy od dyskusji i wymiany poglądów we własnym gronie, wiele spraw wyjaśnić do końca, zebrać komplet materiałów i informacji dotyczących przedmiotu referendum, rozważyć wszystkie możliwe konsekwencje poszczególnych programów uzdrawiania gospodarki i odnowy życia społecznego. Sami sobie musimy wplere-

odpowiedzieć na wszystkie nurtujące nas pytania i wątpliwości, aby później w rozmowach ze społeczeństwem nie było nawet najmniejszych nieścisłości. Jeśli mamy rozmawiać z ludźmi, przede wszystkim musimy być wiarygodni.

— Jakiej przewidujecie formy działalności edukacyjnej?

— Przede wszystkim chciałbym tu wyraźnie zastrzec, że absolutnie nie zamierzamy nikogo do niczego agitować i namawiać. Każdy musi sobie sam wyrobić osobiste przekonanie co do słuszności takich czy innych programów i rozwiązań. My możemy tylko pomagać w docieraniu do potrzebnych materiałów i informacji, tłumaczyć je i interpretować, wyjaśniać założeń ekonomicznych i prawnych, ukazywać pozytywne i negatywne różnicowe rozwiązania, słowem — uczyć

(Dalszy ciąg na str. 2)

**CO DZIEK
niecie**

W 301 dniu roku słońce weszło o godz. 6.23, zajdzie zaś o 16.16.

Imieniny obchodzą:

Szymon, Tadeusz, Salwusz

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następująca pogoda: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. min. w nocy ok. —1 st. Temp. maks. w dzień ok. 7 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny i porwisty, południowo-wschodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1014,6 hPa (761,0 mm).

Z kalendarza wydarzeń

- 1467 — Ur. Erazm z Rotterdamu, holenderski filozof, humanista
- 1967 — Oddanie do eksploatacji Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych
- 1918 — Proklamowanie Republiki Czechosłowackiej
- 1492 — Odkrycie Kuby przez Krzysztofa Kolumba
- 1922 — Marsz na Rzym faszystów włoskich

Taka sobie myśl

To słuszne chwalić samego siebie, gdy nie znajduje się innych chwalców.

Uśmiechnij się



— To lustro mnie postarza. Mam 75 lat, a wyglądam w nim na 76!

Duńscy przyjechali po zwycięstwo (Od naszego wysłannika)

Dłuższą trwałą podróż dzisiaj... Duńscy przyjechali po zwycięstwo...

W SKRÓCIE

Trzykrotny mistrz Polski w kulturystycznym... W ostatnim eliminacyjnym meczu...

CSRS - Polska 3:1 (1:0) w Bratysławie Kolejne lanie

1:0 - Danek (29 min.), 2:0 - Micinec (48 min.), 2:1 - Tarasiewicz (61 min.), 3:1 - Biłek (68 min.)...

DLA ZWYCIĘZCÓW - SAMOWARY

Dla uczczenia 70 rocznicy Rewolucji Październikowej... Dla zwycięzców - samowary...

STOCZNIOWIEC - LKS 5:3

W kolejnym meczu ekstraklasa... Stoczniovec - LKS 5:3...

Reglamentacja w listopadzie

Ministerstwo Rynku Wewnętrznego informuje... Reglamentacja w listopadzie...

PROBLEMATYKA medyczna zdominowała wczoraj obrady Prezydium Polskiej Akademii Nauk

Główną tematyką wczorajszego posiedzenia Prezydium Polskiej Akademii Nauk... Problematyka medyczna zdominowała...

Wznowienie stosunków Izrael-Węgry

Reuter poinformował, powołując się na komunikat izraelskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych... Wznowienie stosunków Izrael-Węgry...

AWARIA W EC-II Ponad 400 bloków bez ciepła

Jak nas wczoraj poinformował szef eksploatacji Zakładu Sieci Ciepłej w Łodzi... Awaria w EC-II...

Reglamentacja w listopadzie

Ministerstwo Rynku Wewnętrznego informuje... Reglamentacja w listopadzie...

Bangladesz Zatonięcie promu

W wyniku zatonięcia promu na rzece Padma w Bangladeszu zginęło ponad 500 osób... Zatonięcie promu...

Pomoc medyczna dla Polski

Komisja EWG podjęła decyzję w sprawie udzielenia Polsce pomocy medycznej... Pomoc medyczna dla Polski...

Korea Południowa Za projektem nowej konstytucji

Podczas referendum przeprowadzonego we wtorek w Korei Południowej... Korea Południowa...

NATO zacieśnia środki bezpieczeństwa

Jak poinformowano we wtorek w Brukseli, władze NATO mają zamiar... NATO zacieśnia środki bezpieczeństwa...

Na Radogoszczu już pracuje Obywatelski Komitet ds. Reformy

Od wczoraj na Łódzkiej Osiedlu Radogoszcz pracuje Obywatelski Komitet ds. Reformy... Na Radogoszczu...

Reglamentacja w listopadzie

Ministerstwo Rynku Wewnętrznego informuje... Reglamentacja w listopadzie...

Pomoc medyczna dla Polski

Komisja EWG podjęła decyzję w sprawie udzielenia Polsce pomocy medycznej... Pomoc medyczna dla Polski...

Było pierwszym w tragicznej historii narodu żydowskiego w czasie II wojny światowej... Było pierwszym...

Nie zamierzamy agitować

(Dokończenie ze str. 1) Ludzi racjonalizmu ekonomicznego i pomagają w dokonaniu odpowiedniego wyboru... Nie zamierzamy agitować...

Wznowienie stosunków Izrael-Węgry

Reuter poinformował, powołując się na komunikat izraelskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych... Wznowienie stosunków Izrael-Węgry...

AWARIA W EC-II Ponad 400 bloków bez ciepła

Jak nas wczoraj poinformował szef eksploatacji Zakładu Sieci Ciepłej w Łodzi... Awaria w EC-II...

Reglamentacja w listopadzie

Ministerstwo Rynku Wewnętrznego informuje... Reglamentacja w listopadzie...

Bangladesz Zatonięcie promu

W wyniku zatonięcia promu na rzece Padma w Bangladeszu zginęło ponad 500 osób... Zatonięcie promu...

Pomoc medyczna dla Polski

Komisja EWG podjęła decyzję w sprawie udzielenia Polsce pomocy medycznej... Pomoc medyczna dla Polski...

Wzorem minionych lat uczczono wczoraj 43 rocznicę likwidacji piotrkowskiego getta... Wzorem minionych...

Nie zamierzamy agitować

(Dokończenie ze str. 1) Ludzi racjonalizmu ekonomicznego i pomagają w dokonaniu odpowiedniego wyboru... Nie zamierzamy agitować...

Wznowienie stosunków Izrael-Węgry

Reuter poinformował, powołując się na komunikat izraelskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych... Wznowienie stosunków Izrael-Węgry...

AWARIA W EC-II Ponad 400 bloków bez ciepła

Jak nas wczoraj poinformował szef eksploatacji Zakładu Sieci Ciepłej w Łodzi... Awaria w EC-II...

Reglamentacja w listopadzie

Ministerstwo Rynku Wewnętrznego informuje... Reglamentacja w listopadzie...

Bangladesz Zatonięcie promu

W wyniku zatonięcia promu na rzece Padma w Bangladeszu zginęło ponad 500 osób... Zatonięcie promu...

Pomoc medyczna dla Polski

Komisja EWG podjęła decyzję w sprawie udzielenia Polsce pomocy medycznej... Pomoc medyczna dla Polski...

(Dokończenie ze str. 1)

trudności dnia codziennego, wynikające z wykupywania towarów. Każda zapowiedź zmian w polityce cen i dochodów działa dezorganizująco na rynek. Jutro więc może pojawić się pogład że drugi etap reformy miał przynieść porównanie równowagi rynkowej, a jest odwrotnie. Przestrzegam przed takim myśleniem. To nie drugi etap, lecz otwarta polityka informacyjna wywołuje pewne kłopoty z codziennymi sprawunkami. Od społecznego rozsądku i samodyscypliny zależy to, aby te kłopoty były jak najmniejsze.

Te informacje zostały przedstawione w trakcie konferencji - wtorkowe spotkanie z dziennikarzami zagranicznymi rozpoczęło się bowiem od obszerniej wypowiedzi Jerzego Urbana. Oto jej najważniejsze fragmenty:

Sejm przysłał treść dwóch pytań, które w referendum będą przedstawione polskiemu społeczeństwu. Do pytań dołączone jest wyjaśnienie takich celów dotyczących polityki oraz takich środków zamierza się użyć aby te cele osiągnąć. To wyjaśnienie i zawarte w nim wyliczenie celów i środków nie jest dokumentem uchwalonym. Lista celów i środków związanych z pytaniami nie jest zamknięta ani prze-

Konferencja prasowa ministra J. Urbana

sądzona. Może ona zostać rozwinięta, zmodyfikowana i uzupełniona. Chciałbym to podkreślić - stwierdził rzecznik prasowy rządu.

Cele i środki uzurawiania gospodarki oraz demokratyzacji życia politycznego i społecznego poddane zostały ogólnonarodowej dyskusji. Zapraszamy do niej wszystkich, którzy pragną pomyślnego rozwoju kraju. Nie liczymy jedynie na tych którzy swym działaniem doprowadzą do zmiany postawy; czym w Polsce gorzej, tym lepiej bo w takiej postawie mają swoją polityczną rację. Można spodziewać się, że ta dyskusja przyniesie dorobek, który pozwoli przed referendum, zgodnie ze społeczną wolą zmodyfikować listę postulatów, których to referendum dotyczy.

W związku z referendum - mówi dalej rzecznik prasowy rządu - pojawiają się różne wątpliwości. Są one wyrażane m.in. w listach, które otrzymuje. W jednym z listów zarzucano Sejmowi, że uchwalili pytania pozbawione alternatywy, co znaczy, że nie umożliwiają one wyboru między jakimiś wariantami. Tak nie jest. Referendum umożliwiło obywatelom klarowny wybór. Odpowiedź „Nie” na pytanie pierwsze oznacza np. że odpowiedzialność nie uważa iż słuszne są przyspieszenia i radykalizacja reform, lecz głoszą za dotychczasową drogą wolniejszego, stopniowego, nie całkowitego reformowania gospodarki. Inny zarzut wyrażony w listach brzmiał: pytańcie nas o zdanie, mamy je za miesiąc wyrazić, a tymczasem przecieć! Wniosek rządu Sejm już uchwałił radykalny wariant reformy. Mamy się więc wypowiedzieć o sprawach, które zostały już z góry przesądzone. Jest to całkowite nieporozumienie. Sejm przesłał wyłącznie reformę centrum, reorganizację rządu i tu sprawa, jako dokonana, nie jest przedmiotem referendum. Cały natomiast zasadniczy pakiet przedstawionych przez rząd Sejmowi projektów ustaw, potrzebnych do realizowania drugiego etapu reformy albo leży w Sejmie i czeka na wyniki referendum, albo wpłynęło do Sejmu w odpowiednim czasie, jeśli społeczeństwo w większości odpowie „Tak” na pierwsze pytanie. Drugi etap reformy nie jest więc przesadzony. Przesadzającymi mogą być dopiero wyniki referendum. I stać kluczowe znaczenie referendum dla przyszłości kraju.

Następnie Jerzy Urban przedstawił reakcje prasy zachodniej związane z przemianami projektowanymi w Polsce. Komentarze są różnorodne. Pojawiają się również nuty życzliwości dla kierunku polskich reform. Np. w audycji nadanej 21 października przez włoskie radio TG-3 komentator powiedział coś, co nieczęsto słyszy się z Zachodu: „Trzeba stwierdzić, że nowe projekty i reformy Jaruzelskiego wymagają szerokiego poparcia i pośredniego, „bezpśredniego”. Komentator miał na myśli także poparcie Zachodu i powołał się na przykład wiceprezidenta USA - Busha, który leżą zdanem udziałem poparcia pośredniego. Generalnie trudno jednak zrozumieć linię polityczną wyrażaną przez zachodnie środki masowego przekazu. Popierają one bowiem reformy w Polsce, a zarazem popierają i intensywnie reklamują tych, którzy są przeciw reformom. Są zaś przeciwi reformom ci, którzy wzywają do bojkotu referendum.

Szczególną rolę w wyrażaniu stosunku do polskich reform spełniają rozgłośnie radiowe, a zwłaszcza dwie rozgłośnie amerykańskie: „Wolna Europa” i „Głos Ameryki”. Obrzydząc wszystkie po kolei koncepcje reform, rozgłośnie te podjęły kampanię przeciw referendum. „Wolna Europa” mówi, że to fikcja, próba, próba zepchnięcia odpowiedzialności na społeczeństwo.

„Głos Ameryki”, jeszcze nim w ogóle znalazł pytania, już ogłosił że referendum jest śmieszne. Nadaje się tam teraz wezwania do bojkotu i opinie tych, i tylko tych, którzy w ciemno, z góry i zawsze są przeciwi.

Wyrażam zdumienie - zakończył rzecznik prasowy rządu - że ogłoszenie referendum ludowego, w którym władze szukały przyzwolenia społecznego dla szybkiego tempa przemian gospodarczych i politycznych w Polsce, spotyka się przeciwdziałaniem próbami przeszkadzania i ludzienia w tych ośrodkach politycznych na Zachodzie, które nas do takiej właśnie polityki zachęcały.

Większość pytań stawianych na konferencji dotyczyła właśnie kwestii związanych z celami referendum. Oto odpowiedzi na nie, które z nich: - Rząd zastosuje się do woli społecznej wyrażonej w referendum. Tempo i zakres reform będą zależały od wyników referendum. - Jeśli w referendum weźmie udział mniej niż 51 proc. uprawnionych to jego wynik nie będzie miał mocy stanowiącej. Decyzje podejmie wówczas Sejm, ale uwzględniwszy opinie społeczeństwa.

Pytania stawiane w referendum nie dotyczą zaufania do rządu, lecz tego czy przyspieszy i radykalizować tempo reform. - Dokument dotyczący przyszłej polityki dochodowo-cenowej zostanie przedstawiony przed referendum.

Na przeprowadzenie referendum przyznano z rezerwy budżetowych 954 mln 439 tys. zł. z tego 273 mln stanowią będą wydatki centralne.

Inne pytania dotyczyły m.in. zbliżności przemian w Polsce i w RWPG (przemiany te są zbliżone przede wszystkim w kwestii zastępowania regulacji administracyjno-biurokratycznych instrumentami i mechanizmami ekonomicznymi), fundacji rolnej (minister rolnictwa zatwierdził statut fundacji zajmującej się zaopatrzeniem wsi w wodę), wizyty premiera Węgier w Polsce (Węgry to dla nas bardzo ważny partner przy czym nasze stosunki charakteryzuje wysoki stopień kooperacji i innych nowoczesnych wzgłęd przemysłowych).

Na zakończenie Jerzy Urban poinformował, iż „wciąż to samo grono osób”, czyli część dawnych przywódców „Solidarności”, ogłosiło bojkot referendum. Postawę tę - powiedział rzecznik prasowy rządu - oceniam jako samowolące. Nie się tych osób z życia publicznego kraju oraz lekceważenie dążeń i nadziei milionów dawnych członków „Solidarności”, którzy kiedyś ich wybrali. Co się tyczy bojkotu referendum, to pragnę powiedzieć, że społeczeństwo samo zdecydowało czy brać w nim udział i jak odpowiadać na sformułowane przez Sejm pytania. Obywatela postąpił tak jak im to dyktuje mądrość własna i zbiorowa. Wiemy jednak, że społeczeństwo pragnie reform. Niecierpliwio się ich dotychczasowa powolność i niekonsekwencja.

W centralnym punkcie wysokiego pomieszczenia „zobdobionego” metalowym rusztowaniem na jednej, a wysokim żelaznym drzwiami na drugiej ścianie, słońc oświetlona ostrym, górnym światłem druciana klatka Duszna - nazwy realistycznie chyba oddana - atmosfera i surowość wnętrza sprawiają, że już podczas zajmowania miejsc na stojących wokół drewnianych ławach widownia wprowadzenia zostaje w promieniujący niepokojem nastrój wieziennej celi.

Jeden z przebywających w niej mężczyzn - najmłodszy, szybki ruchami kreski coś na podobieństwo drugiego bacznie go obserwując nerwowo chodzi od kraty do kraty. Trzeci, wosobienie spokoju i wewnętrznej pewności, stoi bez ruchu z kartką papieru. Później, na chwilę, pojawił się jeszcze czwarty, wieloznaczny strażnik, ale w tej historii nie odgrywa on żadnej roli. Pełni mniej więcej taką samą funkcję jak sztafaj w marstwie. Liczą się tylko tamci trzej: Młodzieńcze Maurice - Paweł Siedlik, zwany Juslem Lefranc - Mariusz Pławski (na zdjęciu) oraz ten spokojny, Zielonooki - Tadeusz Falana.

Prawdziwym przestępcą jest ten trzeci. Popelniona zbrodnia - morderstwo - stawia go na czele wieziennego świata. Maurice i Lefranc to drobni złodziejaszkowie, zafascynowani złem. O ile jednak pierwszy z nich widzi uosabiającą je konkretna postać to drugi - samą zbrodnię, która hierarchizuje więźniów. Obaj „przełgądają się” w Zielonookim chcieliby zobaczyć siebie. Udają, grają innych, by wreszcie zakończyć tę grę tragedii. Popelnione morderstwo nie zmienia jednak Lefranc. Nawet po jego popelnieniu nie dorównuje tym ze szczytu zła. - „Nie nie wiem o nieszczęściu - mówi Zielonooki - jeśli myślisz, że można je sobie wybrać. Jasnego nieszczęścia nie przągnęłam. To ono mnie wybrało”.

W „roll” Lefranc wystąpił kiedyś sam Genet - człowiek żyjący poza prawem. Wystąpił on jednak nie w teatrze, lecz w swoim życiu. Ten złodziej deserter, zdrajca, skazaniec, ciota wróg wszystkich o próbie przemyco, to zło wcielone, jak pisał o nim jeden z członków Akademii Francuskiej, powiedział kiedyś do Marcela Jouhandeau: „Teraz, jak mam talent i o tym wiem, zmienię tryb życia, będę żył z pióra”, na co usłyszał w odpowiedzi: „Przyjacielu, ma pan talent to pewnie, ale niech pan nim nie kupczy, bo wszystko pan zepsuje. Jeśli mi pan ufa, niech się pan raczej zajmie włamaniami”.

Krótko potem Genet znów trafił do więzienia... Krzysztof Kelm - reżyser i scenograf łódzkiego przedstawienia - znakomicie poprowadził aktorów. Oglądamy moim zdaniem, jeden z najlepiej zagranych w ostatnich latach spektakli w tym teatrze. Aktorska trójka - jako, że



Wspomnienie ciepłych dni... Fot.: A. WACH

Rozwiązania krzyżówek

Z DNIA 10 PAŹDZIERNIKA BR. POZIOMO: Metodyka, Norma, Turandot, Anawa, szarak, Sabala, szakal, prakla, Berno, Mindano, tarka, terakota. PIONOWO: Metys, termna, Dania, antaba, arkada, Kanada, rak, box, sobota, Aurora, aromat, radza, lando, anoda.

Z DNIA 16 PAŹDZIERNIKA BR. POZIOMO: Polana, kurort, Nlagara, Kossak, rapier, kir, waga, auto, agawa, prasa, szala, rabat, Adana, atlas, Kabul, pałac, Amur, kusy, Aza, tetryk, motyka, Kronika, anasza, rolada. PIONOWO: Pokora, listwa, ankra, maska, kawra, karat, oliwka, tyrada, waza, opór, szradka, szarada, len, aut, aula, Alpy, kreton, Bartos, lodzka, cerata, Mekka, ramol, kania, samar.

Nagrody w postaci bonu 1000 zł od SDH „Central” wnoszą: Andrzej MARCINKOWSKI, Łódź, ul. Hubala 7/101. Odbiór nagrody w „Centralu” pokój nr 801 (VIII piętro). (ka)

Wzrost w radiu

Table with radio program listings for Wednesday, October 23. It includes columns for time slots and program names like 'Koncert', 'Magazyn Informacyjny', 'Radio Kierowców', etc.

Advertisement for PIOTROWI JANOWSKIEMU, a funeral home. It includes contact information and details about funeral services.

Advertisement for STEFAN JAWORSKI, an electrician. It lists his services and contact details.

Advertisement for JANINA MACIEJEWSKA, a funeral home. It provides information about funeral arrangements.

Advertisement for LEOPOLDA ŚMIECHOWICZA, a funeral home. It details funeral services and contact information.

Advertisement for HENRYK WIKTORSKI, a funeral home. It lists funeral services and contact details.

Advertisement for STANISŁAW SAPIEJKĄ, a funeral home. It provides information about funeral services.

Advertisement for ZONA, a funeral home. It lists funeral services and contact information.

Na łódzkich scenach

„Ścisły nadzór”

Nie ma tu sceny, nie ma też kurtyny, która w tradycyjnym teatrze dzieli dwa światy. Czekająca na rozpoczęcie przedstawienia publiczność kieruje się nie na widownię Małej Sali Teatru Nowego, lecz wąskim korytarzem przechodzi na zaplecze. I w tym już właściwie momencie rozpoczyna się „Ścisły nadzór” Jana Geneta - dziwny dramat dziwnego dramaturga i jeszcze bardziej dziwnego człowieka.

W centralnym punkcie wysokiego pomieszczenia „zobdobionego” metalowym rusztowaniem na jednej, a wysokim żelaznym drzwiami na drugiej ścianie, słońc oświetlona ostrym, górnym światłem druciana klatka Duszna - nazwy realistycznie chyba oddana - atmosfera i surowość wnętrza sprawiają, że już podczas zajmowania miejsc na stojących wokół drewnianych ławach widownia wprowadzenia zostaje w promieniujący niepokojem nastrój wieziennej celi.

Jeden z przebywających w niej mężczyzn - najmłodszy, szybki ruchami kreski coś na podobieństwo drugiego bacznie go obserwując nerwowo chodzi od kraty do kraty. Trzeci, wosobienie spokoju i wewnętrznej pewności, stoi bez ruchu z kartką papieru. Później, na chwilę, pojawił się jeszcze czwarty, wieloznaczny strażnik, ale w tej historii nie odgrywa on żadnej roli. Pełni mniej więcej taką samą funkcję jak sztafaj w marstwie. Liczą się tylko tamci trzej: Młodzieńcze Maurice - Paweł Siedlik, zwany Juslem Lefranc - Mariusz Pławski (na zdjęciu) oraz ten spokojny, Zielonooki - Tadeusz Falana.

Prawdziwym przestępcą jest ten trzeci. Popelniona zbrodnia - morderstwo - stawia go na czele wieziennego świata. Maurice i Lefranc to drobni złodziejaszkowie, zafascynowani złem. O ile jednak pierwszy z nich widzi uosabiającą je konkretna postać to drugi - samą zbrodnię, która hierarchizuje więźniów. Obaj „przełgądają się” w Zielonookim chcieliby zobaczyć siebie. Udają, grają innych, by wreszcie zakończyć tę grę tragedii. Popelnione morderstwo nie zmienia jednak Lefranc. Nawet po jego popelnieniu nie dorównuje tym ze szczytu zła. - „Nie nie wiem o nieszczęściu - mówi Zielonooki - jeśli myślisz, że można je sobie wybrać. Jasnego nieszczęścia nie przągnęłam. To ono mnie wybrało”.

W „roll” Lefranc wystąpił kiedyś sam Genet - człowiek żyjący poza prawem. Wystąpił on jednak nie w teatrze, lecz w swoim życiu. Ten złodziej deserter, zdrajca, skazaniec, ciota wróg wszystkich o próbie przemyco, to zło wcielone, jak pisał o nim jeden z członków Akademii Francuskiej, powiedział kiedyś do Marcela Jouhandeau: „Teraz, jak mam talent i o tym wiem, zmienię tryb życia, będę żył z pióra”, na co usłyszał w odpowiedzi: „Przyjacielu, ma pan talent to pewnie, ale niech się pan raczej zajmie włamaniami”.

Krótko potem Genet znów trafił do więzienia... Krzysztof Kelm - reżyser i scenograf łódzkiego przedstawienia - znakomicie poprowadził aktorów. Oglądamy moim zdaniem, jeden z najlepiej zagranych w ostatnich latach spektakli w tym teatrze. Aktorska trójka - jako, że

Advertisement for 'wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE'.

Advertisement for KUPIE, a real estate agency. It lists various properties for sale and rent.

Advertisement for BONY PKO, a real estate agency. It lists properties for sale and rent.

Advertisement for TELEWIZOR, a real estate agency. It lists properties for sale and rent.



Lefranc Mariusza Pławskiego

jest tylko pozornie bardziej stonowany i oziębiający. Emanujące z niego zdecydowanie i swoista desperacja od początku sugerują, że musi się dla nich znaleźć ujście...

Najbardziej oszczędnie gra Tadeusz Falana. Jego Zielonooki nie musi nie zdobywać, nie musi stać się być inny. On po prostu jest inny. Obciążony nieszczęściem, zbrodnia która go - jak sam mówi - wybrała, góruje nad tamtymi. Jest również inny dlatego, że takim właśnie widza go współwzięniowie. Tadeusz Falana delikatnie rysuje postać Zielonookiego. Chwilami mam nawet wrażenie, że aż za delikatnie. Zbyt intelektualny, zbyt głęboki w sądach jest ten alfabeto ale to nie wina aktora. Takiego właśnie Zielonookiego, nielato poddającego się psychologicznej analizie, stworzył Genet.

Inny to dramat niż oglądane zazwyczaj inni bohaterowie w nim występują, inna prezentacja moralność. Ale to ten sam świat, w którym żyjemy my ten sam, w którym żył Genet - genialny, amoralny piewca zła.

Teatr Nowy wystawił udany, bardzo dobrze zagrany „Ścisły nadzór”. Warto zobaczyć to przedstawienie.

JULIUSZ CYPERLING

Large advertisement for real estate services, including listings for 'KUPIE', 'BONY PKO', 'TELEWIZOR', and 'WARZYWNIAK'.

Large advertisement for real estate services, including listings for 'KUPIE', 'BONY PKO', 'TELEWIZOR', and 'WARZYWNIAK'.

Telefon Usługowy
33-03-04

do dyspozycji
czytelników „DL”

Referendum
reforma
demokratyzacja

W środę przez trzy godziny — od 9 do 12, przy redakcyjnym telefonie „DL” dyżurował będzie przewodniczący Rady Łódzkiej PRON — inż. Jerzy Jabl-kiewicz w towarzystwie Anny Zajackowskiej i Włodzimierza Magina — również członków RL PRON. Odpowiadać będą na pytania dotyczące referendum, które jak wiadomo, zapowiedziane zostało na 29 listopada.

Nadszedł czas trudnych decyzji. Tym razem podjęcie je społeczeństwo, biorąc udział w referendum. Czy jednak wszystko jest jasne? Czy nikt nie ma wątpliwości?

Zatelefonujcie do nas! Będziemy rozmawiać o naszym przyszłości.

Kiedy lepsza komunikacja?

Zaledwie dwie linie autobusowe łączą to osiedle z resztą miasta. Nie dziwnego, że niektórzy spośród ponad 11 tys. mieszkańców informują nas, iż mieszkają na końcu świata oraz pytają, kiedy to się wreszcie zmieni?

W urzędowej informacji na ten temat czytamy m.in., że „Brak rozbudowanej sieci ulic miejskich uniemożliwia poprawę sytuacji w zakresie skomunikowania osiedla (Radogoszcz-Wschód) z centrum miasta i pozostałymi osiedlami”. Dlaczego zbudowano osiedle bez odpowiednich dróg — nie wiemy. Teraz trzeba ten błąd naprawić. Za najważniejsze uważa się wybudowanie 1200 m linii ul. Jesionowej, przebudowę fragmentu ul. Żelazskiej budowę betonu tramwajowej i autobusowej przy ul. Switezianki oraz wybudowanie 600 metrów jezdni ul. Sikorskiego. Zgodnie z planem

pięcioletnim zadania te mają być wykonane w latach 1989—1990, przy czym przebudowa ulicy Żelazskiej, zaliczanej do dróg krajowych, uzależniona będzie od przyznania na ten cel środków z ministerstwa komunikacji.

Dla poprawy skomunikowania Radogoszcza-Wschodu z resztą świata konieczna jest także przebudowa ul. Zagłębickiej od ul. Inflanckiej do ul. Sikorskiego, co może jednak nastąpić najwcześniej za dwa lata. Ważną sprawą jest również wybudowanie ponad 2 km dróg wewnątrz osiedla. Dopiero po spełnieniu tych wszystkich warunków MPK będzie mogło przystąpić do usprawnienia komunikacji z czego wynika że na razie mieszkańcy Radogoszcza-Wschodu muszą udrożyć się w cierpliwość.

(ab)

Praktyki anty-sanitarne

Na początku września zamieszciliśmy sygnał czytelnika dotyczący nieczystości płynących ulicą Piekarską. W odpowiedzi PGM Łódź-Bałuty wyjaśnia, że „ulica Piekarska nie jest skanalizowana dlatego też nieczystości płynące wylewa się tam do dołów kloacznych. Jednak część lokatorów — czytamy w wyjaśnieniu — wylewa nieczystości na ulicę”. Ani PGM, ani ROM, nie są w stanie temu przeciwdziałać, pomimo przeprowadzania rozmów z mieszkańcami niektórych domów, czy wywieszania tablic nakazujących wywlekanie brudów nie do rynsztoka, lecz do ubikacji.

Rzecz by się chciało — tu leży

pies pogrzebany”. Bo prawda jest, że życie na Piekarskiej — ulicy nie skanalizowanej — do latwych nie należy. Ale też jest faktem, że niektórzy jej mieszkańcy czyszciami nie są.

Przypadek Piekarskiej skłania mnie do podjęcia, jak od lat wstydyliwie pomijanego tematu. Pisze się o jednej z narodowych plag jaka jest plajństwo, a tymczasem brud wylewa się — jak na Piekarskiej — na ulicę. Temat ten nie pachnie fiołkiem, do łatwych nie należy. Tak się bowiem składa że mniej pilnujesz używania w słowie pisany choćby najordynarniejszych określeń przy opisywaniu scen z życia intymnego — pisał o tej pseudoliteraturze miłośnik Daniel Passent w jednym z październikowych numerów „Polityki” — niż choćby dotknięcie piórem sfery życia równie intymnej związanej z fizjologią.

Zatem do rzeczy. Trzeba wreszcie powiedzieć wprost, że chodzi o kupę, czy jak kto woli stołec. Ale my tego nie lubimy, zawstydzająco spuszczać oczy. Niemal powszechna jest postawa żywym przeniesiona z anegdotali. Że przypomnę: — W szpitalu, na porannym obchodzie lekarz pyta pacjenta: — Stołec był? Ten zdziwiony odpowiada: — Ależ panie doktorze, nikogo o tym nazwisku w nocy nie przywieziono.

Może byłoby to i śmieszne, gdyby nie było do placzu. Bo to przecież Piekarska, ulica wielkiego miasta, płyną beztędnymi ściekami do dół kloaczny dla wielu jej mieszkańców jest za daleko, natomiast rynsztok blisko.

Podobne praktyki, choć może w innym stylu mamy w wielu punktach naszego miasta i kraju. Niech ktoś odpowie dlaczego na dworcach, w kawiarniach, restauracjach, biurach, urzędach (tam toalety są na miejscu i posiadają urządzenia spłukujące) tak często spotykamy się z rażącym wprost niechlujstwem i gwałtem zadawanym higienie? Dlaczego wielu ludzi, dla których pościąganie za łajuszek rezerwuaru lub naciśnięcie spłuczki jest odruchem najnormalniejszym w świecie, musi w sytuacjach korzystania z publicznej toalety przeżywać szok wstrętu?

Jestem świeżo pod wrażeniem trudnych do opisania warunków sanitarnych w jednym z domów wczasowych FWP w Zakopanem, w którym odpoczywali niemal wyłącznie lodzianie.

Tak się złożyło, że po raz pierwszy przebywałam w wczasach, na

których nie było dzieci. Zawsze bowiem wydawało mi się, że nieczystości w toaletach to rezultat bez troski rodziców pozostawiających swoje pociechy bez należytą opiekę, ale nie z tych rzeczy. W tym domu wczasowym przebywali sami dorośli ludzie i co?

A to, że mimo usilnych zabiegów sprzątaczk nie udało się wejść do toalety, aby po „porannym obchodzie” nie zastać tam zawstydających śladów bytności wczasowiczów. Skądinąd ludzi zdawałoby się kulturalnych. Panie zmieniały do posłoków toalety, panowie schludni ogoleni, pełni galanterii. A sprzątające sanitariaty — po ich wyjściu na spacer — góralka wydawała opinie, na podstawie pozostawionego świadectwa ich kultury. Co mówiła? Zgroza powtarzać, ale to święta prawda.

I co dalej? Otóż co dalej?

Nie jestem zwolenniczką ruchu pana Kotańskiego pod hasłem — „Kupa mości panowie” i szturmowania ze szczotkami i ścierkami szaleńców publicznych. Uważam, że może właśnie publiczne wytknięcie tych złych praktyk, pokazanie gdzie, a może nawet i kto — poskutkuje bardziej?

Dla nich mam inne niż pan Kotański hasło: — Brudasy do kupy! Razem zrobicie większa.

(Asza)

Ślimak w uchu

„Ślimak, ślimak pokaż rogi, dam ci sera na pierogi” — mówią czasem dzieci do tych niegroźnych i statecznych stworzonek. Ale jak się zwrócić do ślimaka, by nie wlaził w nocy dziecku do ucha?

Brzmi to makabrycznie, jednak jest to fakt powtarzający się stale od paru lat w sypialni mieszkania nr 4 przy ul. Jaracza 12. Dzieje się tak dlatego, ponieważ podłoga znajduje się poniżej poziomu gruntu, co powoduje sporą wilgoć w pomieszczeniach. Właściciel — a mówiąc dokładnie najemca „piwnicznej izby” — puknął już do drzwi ROM, PGM, kwaterunku i radnego. Wszyscy bardzo mu współczuli, a dzielnicy architekt przyznał rację lokatorowi, że mieszkanie jest w fatalnym stanie. Spece od remontów zaproponowali osuszanie ścian metodą elektroosmozy, co polega na wierceniu dziur w ścianach i wkładaniu tam grzałek. Obietnica padła w 1984 roku, a potem przyszło pismo, że „przybóbranie” nastąpi w 1986 roku. Ponieważ wilgoć jak była — tak jest, dlatego lokator poszedł na skargę do radnego. Po jakimś czasie do mieszkania nr 4 przy ul. Jaracza 12, przyszedł listonosz przynoszący pismo z Wydziału Gospodarki Komunalnej Łódź-Śródmieście, w którym napisane jest m. in., że „lokator nie zgłaszał potrzeby wyremontowania pieców, zaś założenie grzałek elektrycznych w piecach może być wykonane wyłącznie za zgodą Zakładu Energetycznego na koszt najemcy.

Proszę panów, naprawdę nie chodzi o przerobienie pieca węglowego na elektryczny, lecz o zlikwidowanie wilgoci za pomocą metody, którą sami podaliście. A ślimaki można przed zimą sprzedać za dewizy. Tylko co zrobić z lokatorami, którzy póki czas, w ślimakach nie gustują a za grzybem (na ścianach) też nie przepadają?

W. M.

Telefon Usługowy
33-03-04

BEZ UJEMNYCH SKUTKÓW

S. B.: — Jako emeryt podjąłem pracę na pół etatu. Podpisano ze mną umowę o pracę na czas określony do 31 grudnia br. Ale ja już nie będę chciał kontynuować tej pracy. Jeśli podejmę pracę w nowym zakładzie, czy urlop otrzymam dopiero po roku pracy?

RED.: — Jeśli zachowa pan ciągłość i w ciągu trzech miesięcy podejmie pracę, to w nowym zakładzie nie będzie pan musiał czekać całego roku na prawo do urlopu, albowiem do okresu pracy, od którego zależy uzyskanie prawa do urlopu, wlicza się okres poprzedniego zatrudnienia, pod warunkiem, że przerwa w zatrudnieniu nie trwała dłużej niż 3 miesiące, lub pracownik sam nie rozwiązał umowy o pracę.

TYLKO TRZY MIESIĄCE

K. M.: — Naprawilem samochód w zakładzie rzemieślniczym i otrzymałem gwarancję tylko na 3 miesiące. Moim zdaniem, jest to stanowczo za krótki termin. Tym bardziej że w przedsiębiorstwach państwowych takich gwarancji udziela się na rok.

RED.: — Pana uwagę zainteresował Cech Rzemiosł Motorystycznych, który wyjaśnił, że termin gwarancyjny na usługi bieżące wynosi jednak 3 miesiące lub 3 tys. km przebiegu. Taki sam okres gwarancji udzielany jest w PP „Polmozybi”. Natomiast na usługi blacharsko-lakierskie jest gwarancja sześciomiesięczna. Gdy chodzi o przedsiębiorstwa „Polmozybi” to gwarancja wynosi jeden rok tylko w przypadku wymiany całego podzespołu (np. silnika, skrzyni biegów). Jest to bowiem gwarancja fabryczna na nowy element.

PO USTANIU ZATRUDNIENIA

K. G.: — Po 22 i pół roku pracy przeszedłem na emeryturę. Dwa i pół roku temu podjąłem pracę na pół etatu, którą nadal wykonuję. Gdy minyły pełne dwa lata pracy, przedłożyłem w ZUS zaświadczenie o mojej dotychczasowej pracy, wraz z podaniem o zaliczenie ich do stażu pracy, gdyż miałabym wówczas o 3 proc. wyższy dodatek stażowy, a tym samym wyższy współczynnik waloryzacyjny. Nie przyjęto jednak mojego podania, argumentując tym, że dopiero po ustaniu zatrudnienia, będę mógł ubiegać się o wyższy dodatek stażowy.

RED.: — Biuro podawcze Łódzkiego Oddziału ZUS powinno było przyjąć podanie, chociaż odpowiedź rzeczywistości byłaby dla pani niepożywna. Albowiem ponowne ustalenie emerytury lub renty z uwzględnieniem nowych okresów zatrudnienia, osiągniętych już po przyznaniu świadczenia, może nastąpić dopiero po ustaniu tego zatrudnienia. Podstawa prawna: art. 79 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 40 poz. 267).

EMERYTURA PO 30 LATACH PRACY

S. Cz.: — Mam 55 lat i 28 lat pracy. Od kilku lat przebywam na rencie inwalidzkiej III grupy. Chciałabym się dowiedzieć, czy gdybym podjęła na 2 lata pracę na pół etatu, mogłabym ubiegać się o emeryturę?

RED.: — Z tą chwilą, gdy osiągnie pani pełne 30 lat pracy, nawet wykonując ją na pół etatu, będzie pani mogła wystąpić do ZUS o zamianę renty na emeryturę.

Być może zarobki z pół etatu — co jest raczej mało prawdopodobne — okaza się wyższe od tych, z których wyliczona została podstawa wymiaru renty, wówczas to one stanowią podstawę wymiaru emerytury.

Ale gdyby zarobki z pół etatu były niższe od tych sprzed lat, to podstawę wymiaru emerytury będzie mogła nadal stanowić podstawa wymiaru obecnej renty inwalidzkiej.

STUDENT — INWALIDA

H. J.: — Mój syn, student II roku politechniki, w czasie wakacji, kąpiąc się w rzecze, złamał kręgosłup. Jego kaleczność prawdopodobnie uniemożliwi mu ukończenie studiów, a nawet — co gorsza — podjęcie pracy. Niepokoje się, bo nie wiem, czy będzie miał on prawo do własnej renty.

RED.: — Przekonani jesteśmy, że tak. Kwestie te reguluje art. 63 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 40, poz. 267). Otóż przepis wyraźnie stanowi, że uczniom szkół ponadpodstawowych oraz studentom szkół wyższych, którzy stali się inwalidami I lub II grupy w czasie uczęszczania do szkoły lub na studia, przysługuje prawo do renty inwalidzkiej.

KONSUMENT CZYLI KAŻDY

Błąd był już na samym początku. Dwa lata temu, bo w 1983 roku, resort handlu wewnętrznego przyjechał do Łodzi pismo, z którego wynikało niedwuznacznie, iż trzeba w tym mieście zorganizować 99 sklepów wzorcowych. Na wykonanie zadania przeznaczono trzy miesiące. Informacje urzędników z Warszawy na temat łódzkiego handlu były tak doskonałe, że harmonogram rozpisali oni na głosy: polecili na przykład dyrekcji łódzkiego oddziału Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego by 26—27 ich sklepów nosiło miano wzorcowych. A w województwie łódzkim PHS miał wszystkich 28 sklepów...

I tak zaczęła się historia sklepów, które miały być w założeniu „super-extra-lux”. Ponieważ jednak, jak zwykle, życie zadrwiło z urzędników udało się przed dwoma laty zorganizować w Łodzi tylko 78 takich placówek. I na szczęście, bo prawdę mówiąc sporo osób już wtedy zdawało sobie sprawę, że nawet taka liczba sklepów z paskiem

na wystawie nie zasługuje na miano wzorcowych, ale resort kazał, więc trzeba było wykonać!

Przykazania z ministerstwa okraszone były, jak to zwykle bywa, sporą porcją obietnic. Planowano wtedy, że nowe sklepy różnić się będą od pozostałych nie tylko owym paskiem, ale także, a może przede wszystkim, organizacją zarządzania. W zamyśle miały to być prawdziwe mini-przedsiębiorstwa.

Mówiono bowiem, iż każdy taki sklep przejdzie na własny rachunek, kierownik uzyska prawo „ustawiania” plac, zarówno jeśli idzie o nagrody, jak i kary, będzie mógł dobierać sobie personel, kupować gdzie chce i od kogo chce towary, które uzna za interesujące, dostanie samochód do ich przywożenia — siowem będzie sam sobie i sklepowi sterym, zegarzem i okretem.

Co z tego wynikało — każdy widzi. Dziś tylko pojedyncze sklepy wzorcowe zasługują na to miano, reszta absolutnie niczym się nie wyróżnia. Jak

Po falstarcie też jest szansa

do tego doszło? Dużo by o tym mówić, głównym winowajcą jest jednak ten, który obiecywał, czyli resort. Nie udało się bowiem większości z tych obietnic zrealizować, a gdy personel sklepów zorganizował się, iż po raz kolejny sprawdzilo się powiedzenie o obietnicach wacankach odpowiedzialności, to z tego odkrycia „ustawili”. Zadziałało wtedy prawo sprężenia zwrotnego: jak oni (czytaj personel) się nie starają, to i my (czytaj administracja) nie będziemy się wysilać.

I dziś mamy to co mamy, czyli fikcję pod nazwą sklepy wzorcowe. Co dalej z tym fantem zrobić? Dowiedziałem się, iż ostatnio resort poprosił województwa by przysłały do Warszawy plany rozwoju sieci placówek „z paskiem”. W Łodzi zaplanowano, iż do 1990 roku pojawi się ten znaczek na ok. 60 sklepach. Nie jest to liczba oszałamiająca, ale takie są podobno możliwości. Tylko czy warto w ogóle otwierać nowe tego typu placówki? A może lepiej byłoby skupić się na tych, które już

są i... (przyznamy wszyscy) kuleją? Postarać się wyprowadzić je na szerokie wody, zrealizować obietnice i zacząć wtedy wymagać, by i druga strona dopełniła zobowiązań? Może udałoby się przekonać kogo trzeba, by cały wysiłek poszedł na wsparcie istniejących już placówek a nie na tworzenie nowych, równie kulturalnych?

Szansa jest — wynika ona z założenia II etapu reformy. Stawiamy na przedsiębiorczość, odchodzimy od wielkich kombinatów na korzyść małych przedsiębiorstw, samodzielnych i liczących na własne siły bez oglądania się na dotacje i przydziały. A przecież takim właśnie minipresiębiorstwem handlowym miał być w założeniu sklep wzorcowy! Pozwólmy mu, by stał się takim, jakim chciały go widzieć opracowane dwa lata temu przepisy, a będziemy mieli znakomite laboratorium do obserwowania czy powiedzenie „małe jest piękne” sprawdza się w życiu.

K. KRUBSKI

Z okazji jubileuszu Wysokie odznaczenia dla spółdzielców

Jak już informowaliśmy, w tym miesiącu przypada jubileusz 80-lecia działalności spółdzielczości spożywców w naszym mieście. Z tej okazji wczoraj w Muzeum Historii Miasta Łodzi odbyły się uroczystości jubileuszowe, w czasie których zastępowi pracownicy i aktywni samorządu członkowskiego udekorowani zostali odznaczeniami państwowymi i spółdzielczymi.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: S. Barańska-Siedz, Krystyna Bożek, J. Krzemiński, Leokadia Miel, G. Piątkowska, S. Poznański, L. Szatkowska, Zofia Szyk, Z. Różański i F. Wawrzyniak. Ponadto kilkadziesiąt osób udekorowano Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Miasta Łodzi oraz odznaczeniami spółdzielczymi.

Podczas uroczystości, w której wzięli udział i sekretarz KŁ PZPR — Józef Niewiadomski, przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi — prof. Mieczysław Serwiński i prezydent miasta — Jarosław Pietrzyk, sztaber spółdzielni udekorowany został odznaką „Zasłużony dla SPOLEM”. Aktu dekoracji sztaber dokonał prezes CZSS „Społem” — Bogdan Augustyn.

Wieczorem w Teatrze Muzycznym odbyło się uroczyste spotkanie przedstawicieli wszystkich jednostek spółdzielni, połączone ze spektaklem „Księżniczka czardasza”.

(bar)

INTERESUJĄCA WYSTAWA W ZŁTPR ■ CORAZ WIĘCEJ WYCIECZEK TURYSTYCZ- NYCH DO KRAJU RAD ■ W PRZYSZŁYM ROKU PIŁOTA- ZOWE VOUCHERY NA OKRE- ŚLONYCH TRASACH

Z okazji zbliżającej się 70 rocznicy Rewolucji Październikowej wczoraj przewodniczący ZŁTPPR, prezydent Łodzi — Jarosław Pietrzyk otworzył w ZŁTPPR (ul. Narutowicza 46) interesującą wystawę „Związek Radziecki — kraj turystyki, kraj przyjaciół”. W otwarcu tej ekspozycji wzięli udział m. in. zaproszeni goście: sekretarz KŁ PZPR — Grzegorz Misiewicz,

Współpraca

Łodzi z Lyonem

Wiceprezydent Łodzi Lech Krowcanda przyjął p. Rogera Grivela — prezesa Komitetu Franco-Pologne w Lyonie. Zasadniczym celem wizyty p. Grivela była sprawa organizacji wielkiego festiwalu kultury polskiej w Lyonie we wrześniu 1988 r., na którym przewiduje się szeroką prezentację łódzkiej sztuki.

„Związek Radziecki - kraj turystyki kraj przyjaciół”

przewodniczący LK SD — Lech Gasecki, dyrektor przedstawicielstwa „Inturisti” w Polsce — Siergiej Zapromietow.

Na wystawie zgromadzono planse, fotografie oraz stroje ludowe z różnych republik. Wystawa będzie czynna w godz. 10-17 do 15 listopada.

Z okazji jej otwarcia odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy o wymianie turystycznej między Polską i Związkiem Radzieckim. Z każdym rokiem zwiększa się liczba wycieczek turystycznych organizowanych przez „Inturisti”. „Sputnik” oraz polskie biura podróży. W przyszłym roku za pośrednictwem polskich biur podróży wyje-

dzie do ZSRR 130 tys. turystów z naszego kraju (w tym roku ok. 80 tys.). Najwięcej wycieczek zorganizują: „Orbis” — dla 75 tys. osób i „Kalinka” — dla 50 tys. Po raz pierwszy będzie można odwiedzić wszystkie republiki, ustalono nowe trasy. Np. „Kalinka” proponuje aż 41 tras i 90 miast (m. in. Leningrad — Murmańsk i Moskwa — Brack — Irkutsk).

Jak poinformował dziennikarzy dyrektor Zapromietow, przeprowadzono już wstępne rozmowy z „Orbisem” i PZMot, w sprawie voucherów dla turystów znorczyzowanych. Pierwsze grupy na określone trasy wyjadą do ZSRR już w przyszłym roku.

(j. kr.)



Szpital w Sieradzu opatrzony jest tabliczką oznaczającą zakaz fotografowania. W oddalonej o 15 kilometrów Zdunskiej Woli na tamtejszym szpitalu nie wywieszono takiego zakazu. Zapewne dlatego, że tylko w Sieradzu tajne choroby są tajemnymi metodami. Nie daj Boże coś takiego sfotografować.

Zabieg jest prosty: jako zawodowy kolekcjoner (ale nie kierowca) pożyczasz od znajomego dowód rejestracyjny pojazdu, następnie w zgrany, ciągle tym samym grocie ustawiasz się pod sklepem z wyrobami gumowymi przy ul. Piotrkowskiej 175, lub Zachodniej 22. Postoisz trochę w koleje, a później jeszcze trochę na barażarce. Ale za to zarobek sownicie wynagrodzi ci trudny. Ci, co nie mogą się przebić przez kordon spekulatorów placą haracz.

Przed rokiem w prawie jazdy oba sklepy łódzkie stemplowały zakup opon. W detalu można je było kupić w taki sposób co trzy lata. Teraz już się tego nie stosuje. Widocznie obecna przepychanka cwaników, zdaniem „Stomilu”, bardziej pasuje do obecnej sytuacji rynkowej.

Pociąg do Warszawy z godziny 12.33 z reguły spóźnia się kilkanaście minut, a popołudniowe pociągi powrotne do Łodzi jadą zwykle krócej niż przewiduje rozkład jazdy. Przyczyna tego dziwnego zjawiska jest prosta: widocznie Warszawa oddala się od Łodzi, a Łódź przyspiesza. W Warszawie...

W sobotę kierowca autobusu linii 65 (nr 25042) od czasu do czasu przerywał jazdę, wyśkakiując to do kiosku, to do sklepu spożywczego. Zostawiał przy tym kluczyki w stacyjce i aż dziw że nikt nie uprowadził autobusu.

Piloci azdroższą kierowcom MPK nie mogą po drodze wyskoczyć do kiosku i do tego jeszcze zdarzają się porwania...

Nasza czytelniczka miała wypadek samochodowy. Żeby dostać odszkodowanie musiała zostać przebadana przez tzw. komisję powypadkową, zbierając się w przewoźni przy Szpitalu im. Piłowskiego. W PZU wyznaczono termin wraz z godziną, zaś na miejscu okazało się, że na tę samą godzinę wyznaczono wizytę jeszcze kilku dziesięciu innym osobom. Zaczekać, oczywiście, można, ale w takim tłoku nie trudno o wypadek...

do widzenia!
NASZE TELEFONY:
33-41-10, 33-37-47

PKO SA przygotowuje się do zmian

◆ Certyfikaty jada z Warszawy ◆ Gdzie kupić bony? ◆ „Mazda” zamiast „Wartburga”

Nowe zasady dotyczące obrotu dewizowego ludności zaczęły obowiązywać 1 listopada. W poniedziałek przed kasami Banku PKO SA w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 211 stana klienci których trzeba będzie obsłużyć według nowego orawa i którzy oczekiwali będą od kasierki tzw. certyfikatów. Czy łódzki oddział PKO SA jest na to przygotowany? — pytamy jego dyrektora Janusza Poniatowskiego.

— Organizujemy dla klientów specjalne stanowisko, gdzie można będzie uzyskać pełną informację o nowych zasadach obrotu dewizami — mówi dyrektor J. Poniatowski. — Przyjmujemy od obywateli polskich wkłady oszczędnościowych w dewizach potwierdzonych dowodami w postaci certyfikatów depozytowych opiewających na dolary USA i fest forma prosta i wygodna dla klientów, Wkłady roczne po-

świadczane w ten sposób zyskują oprocentowanie 3 proc., dwuletnie — 8 proc., a trzyletnie — 9 proc. Otrzymanie owych odsetek jest możliwe już po upływie pół roku. Certyfikaty czyli papiery wartościowe, sprowadzamy już z Warszawy i w poniedziałek będą one dostępne w naszych kasach.

— W komunikacie poinformowano także o tym, że banki PKO SA skupować będą od klientów bony towarowe.

— Tak, to prawda. Obowiązywać będą ceny wolnorynkowe, pomniejszone o niewielką marżę (3-4 proc.). Bony te sprzedawać będziemy następnie „Społem”, które kupować będzie za nie towary importowane dotychczas prywatnie, a sprzedawane po cenach spekulacyjnych. Artykuły te wzbogacą półki sklepów „społemowskich” a sprzedawane będą oczywiście za złotówki.

— Rozumiem, że kupować będzie chętnie. O co ze sprzedawcą bonów? Czy nadal zajmować się tym będą „koniki”?

— Na razie nie ma w tej sprawie żadnych postanowień. Mamy nadzieję, że przyszłość rozwiąże i ten problem. Chciałbym jeszcze dodać, że przygotowujemy się do udzielania kredytów złotówkowych pod zastaw walut wymienialnych.

Zasady prawne w tej sprawie będą znane od 1 listopada.

— Nie może tu zabraknąć pytania o samochody. Są u was „Mazdy”, „Toyoty” i „Opole”, a nie ma „Wartburgów”, „Lad” i „Skód”... — Niestety, od pewnego czasu nie otrzymujemy samochodów produkowanych w krajach RWPG i nie umiemy odpowiedzieć kiedy będziemy nimi dysponować. Na podziękowanie mamy dla klientów „Bisy” czyli nową wersję „malucha”. Dodajmy jeszcze, że w terminie do końca I kwartału 1988 r. kasy w sklepach „Pewexu” obsługiwać już będą pracownicy tego właśnie przedsiębiorstwa, a nie banku PKO SA. Usprawni to obrot dewizami, a wszelkie niejasności można będzie omówić z kierownikiem sklepu, a nie z dyrektorem banku.

W. M.

Odwołane spektakle

Dyrekcja Teatru 77 informuje, że z przyczyn od teatru niezależnych odwołane zostaną spektakle 28 i 29 października (J. Glowacki „Coraz trudniej kochar”). Bilety można zwracać w Teatrze 77 (ul. Zachodnia 56) w tych dniach w godz. 11-13 i 18-19.30.

Wczoraj...

...w łódzkiej Pałacu Sportowym otwarto ogólnopolską Wystawę Technicznej Twórczości Młodzieży TMMT'87. W otwarcu uczestniczył m. in. podsekretarz stanu w Urzędzie Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń — prof. Wiesław Grudzewski, wiceprezydent Łodzi — Jan Nosko, przedstawiciele władz ZG i ZŁ ZSMP, Urzędu Patentowego, delegacje ze Związku Radzieckiego, NRD, Węgier i Bułgarii. Wystawa będzie czynna do 5 listopada.

(ab)

...obradował w Łodzi Komitet ds. Dzieci. Tematami były: alkoholizm, palenie tytoniu i przestępczość wśród dzieci w woj. łódzkiej oraz środki i metody zwalczania tych zjawisk. W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele instytucji i organizacji zajmujących się dziećmi. W listopadzie problemy łódzkiej rodziny, w tym także zagadnienia poruszone wczoraj podjęte zostaną na posiedzeniu Rady Łódzkiej PRON.

(wif)



Ukazał się podręcznik „Przy sposobienie do życia w rodzinie” przeznaczony dla uczniów szkół średnich. Jego treść wzbudza kontrowersje w wielu środowiskach. W związku z tym Oddział Łódzki Stowarzyszenia „PAX” zaprasza do wymiany poglądów na ten temat podczas jutrzejszego spotkania z współautorką podręcznika — doc. dr Marią Trawińską i red. Adamem Cymerem z miesięcznika „Z pomocą rodzinie”. Spotkanie odbędzie się w siedzibie oddziału (ul. Piotrkowska 49), początek o godz. 17.30.

Osiedlowy Dom Kultury „Karolew” (ul. Bratysławska 6a) przyjmuje zgłoszenia na kursy: taekwata i makramy, fotografii czarno-białej oraz tańca towarzyskiego II stopnia.

Kursy tańca towarzyskiego i dyskotekowego organizuje również klub „Fafik” (ul. A. Struga 19/21). Klub prowadzi zapisy do zespołu tańca współczesnego.

Przepraszamy

We wczorajszej sondzie „DL” wkładli się błąd do nazwiska jednego z naszych rozmówców — dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego im. M. Kopernika, doc. dr med. Pawła Dykińskiego. Przepraszamy.



WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Straż Pożarna 998
Pogotowie MO 997
Informacja służby zdrowia 36-15-19
Informacja kolejowa 36-35-55
Informacja telefoniczna 913
Informacja PKS 31-97-06
Dw. Centralny 32-84-83
Informacja kulturalna 36-32-11
Pogotowie wodociągowe 78-35-46
Pogotowie energetyczne: Łódź Północ 74-34-35
Łódź Południe 74-28-19
Pogotowie gazowe 74-55-23; 74-66-55; 992
Pogotowie dźwiękowe: 71-87-66, 74-40-61

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowaw-

cze czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.
TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15-17 w dni wolne od pracy całą dobę.
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-56 — od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z całą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11-22 nr 37-40-33.
ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 37-81-42 (poniedziałek — piątek — 17-18).
WSZYSTKO O AIDS — 83-31-28 w godz. 15-7.

TEATRY
NOWY — godz. 10, 13 „Chłopiec z gwiazd”
MAŁA SALA — godz. 19 „Tutaj”
JARACZA — godz. 11 „Pan Jerzy”
7.15 — godz. 19.15 „Bye, bye Jonasz”
MAŁA SCENA — godz. 19 „Scisły nadzór”
POWSZECHNY — godz. 17 „Pomysł”
MUZYCZNY — godz. 18.30 „Piękna Helena”
ARLEKIN — godz. 17.30 „O Skrobku, krasnoludkach i o sierocie Marysi”
TEATR 77 — nieczynny

MUZEA
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZE (Zgierska 147) godz. 9-16.
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIKON (pl. Wolności 14) godz. 10-17.
HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11-15.
WŁOKIENNICZA (Piotrkowska 282) godz. 9-17
SZUKI (Włocławskiego 36) — godz. 11-17
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 11-18
MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10-15.

ZOO — czynne od 9 do 17, kasa od 16.
OGROD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku.

KINA
BALTIK — „Jak to się robi w Chicago” — USA od lat 18 — godz. 10, 13, 14, 16, 18.15. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytana listą dialogową — „Betty Blue” — franc. od lat 18 — godz. 20.30.
IWANOWO — „Jak to się robi w Chicago” — USA od lat 18 — godz. 19, 17.15, 19.30.
PRZEDWIOŚNIE — „W zawieszaniu” — pol. od lat 18 — godz. 13, 17, 19
POLESIE — Seans zamknięty —

godz. 13.30, „Indiana Jones” — USA od lat 15 — godz. 17
WŁOKNIARZ — „Misja specjalna” — pol. od lat 15 — godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytana listą dialogową — „Betty Blue” — franc. godz. 21.30.
WOLNOŚĆ — „Wielka draka w Chińskiej Dzielniczy” — USA od lat 12 — godz. 10, 12.15, 15, 17, 19.
WISLA — Przegląd filmów reż. Janusza Kijowskiego „Maskarada” — pol. od lat 18 — godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
ZACHĘTA — „Obcy — decydująca starcie” — USA od lat 13 — godz. 16, 13, 15, 19.
STUDIO — „Blues Brothers” — USA od lat 15 — godz. 17, „Star — 80” — USA od lat 18 — godz. 19.15
STYLÓWY — „Nieoczekiwana zmiana miejsc” — USA od lat 15 — godz. 17, „Komedianci” — cz. II — franc. od lat 13 — godz. 19.
TATRY — MAŁE-STUDYJNE — Przegląd filmów — reż. J. Kijowskiego „Kung-Fu” — pol. od lat 15 — godz. 18.
DKM — „Christine” USA od lat 18 godz. 17, 19
OKA — „Mistrzyna Wu-Dang” chiński od lat 15 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 19.30

GDYNIA — Kino non stop — od godz. 9 do 22: „Lubie nietopere” — pol. od lat 18.
HALKA — „Critters” — USA od lat 12 — godz. 18. Seans zamknięty — godz. 16.
MŁODA GWARDIA — „Między ustami a brzegiem pucharu” — pol. od lat 13 — godz. 10, 14.30, 17, 19.30. „Cudowna czapeczka” czes.-NRD b.o. godz. 12.
1 MAJA — „Odnaleziony skarb” węg. b.o. — godz. 16. „Cienie śmierci” — jap. od lat 18 — godz. 18.
POKÓJ — Seans zamknięty — godz. 8.30, 11.30, 13.30. „Swiadek mimo woli” — USA od lat 18 — godz. 17, 19
ROMA — „Elektroniczny morderca” — USA od lat 15 — godz. 10, 14.30, 17, 19.30. „Poszukiwacze złota” — rum. b.o. — godz. 12.15.
SWIT — „Fala” pol. od lat 13 godz. 16. „Niesamowity jezdzic” — USA od lat 15 — godz. 18.
TATRY — „Odnaleziony skarb” węg. b.o. — godz. 15.30. „Mewy” — pol. od lat 15 godz. 17.30, 19.30

APTEKI
Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 63, Aleksandrów — Kościuszki 4, Ozorków — Armii Czerwonej 67, Zgierz — Sikorskiego 16; Dąbrowskiego 10.

DZURRY SZPITALI
Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakata 44)
Doraźna pomoc okulistyczna Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17 do 7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-39-72 w. 66.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. pocz. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75, sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 35-21-60; sport: 32-08-9 dz łączności z czytelnikami, interwencji i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 38-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednio urzędy pocztowe.